

Graficzne odtworzenie przebiegu katastrofy

3 czerwca 2010

Spróbowałem odtworzyć przebieg lotu na schemacie graficznym opartym o opublikowane stenogramy. Oto jak to wygląda:

Dokładną analizę przeprowadzę za jakiś czas. Jednak już widać główną przyczynę katastrofy – zbyt duża prędkość schodzenia.

Największe zdziwienie budzi pofalowany schemat lotu. Co ciekawe jest odwzorowaniem rzeźby terenu. Wskazuje to na to, że piloci posługiwali się radiowysokościomierzem już od samego początku podejścia do lotniska.

Pofałdowanie terenu doprowadziło ich do znalezienia się w parowie znajdującym się przed bliższą radiolatarnią, z którego już nie zdołali się wydostać. Z powodu dostosowywania wysokości do rzeźby terenu samolot nabrał dużej prędkości schodzenia, tym samym po komendzie „odchodzimy” nie był już w stanie z tego wyjść.

Dodatkowo, wedle komentarzy lotników, lądowanie odbywało się na automatycznym pilocie, który działa w pełni sprawnie jeśli lotnisko wyposażone jest w system ILS, a takiego nie było na „Sjewiernym”. Dlatego też, piloci byli spokojni do ostatniego momentu, aktywowali „odejście” i czekali, aż maszyna zacznie się wznosić, jednak to nie nastąpiło.

Autor: Siergiej Amelin

Tłumaczenie dla „Wolnych Mediów”: Michał Kuśnierz (Infra)

Źródło: Smolens.ws